

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 7 k. — h.

Z odnośnikiem do domu . . 8 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 8 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:

za wiersz petirowy:

Przed tekstem k. 2 h. 60
W tekście k. 2 h. 50
„ „ nekrologi i k. 1 h. 50
Po tekście na III str. k. 2 h. —
Na IV str. k. 1 h. —
Drobne za wyraz k. — h. 30

CZAR Y

Ze względu na wysoka artystyczną i moralną wartość obrazu wstęp dla młodzieży dozwolony.

Największe arcydzieło sztuki kinematograficznej:

VERITAS VINCIT

(PRAWDA ZWYCIĘŻA).

Według scenariusza barona Michelangelo Loisa. Trzy epoki: starożytna, średniowieczna i współczesna. Zdjęć tego wielkopomnego dzieła dokonali T. wo Nordisk i May-Film Co. Wielotysięczne tłumy. Olśniewająca wystawa.

I serja idzie w dniu 9, 10, 11, 12 i 13 maja, II serja w 14, 15, 16, 17 i 18.

MIA MAY

w roli głównej wielkiej trylogii dramatycznej w 7 częściach z prologiem w 2-ch serjach.

Początek przedstawień o godz. 5 po.

Na przedstawienie o g. 5-ej dla młodzieży ceny miejsc zwyczajne.

Od czwartku 8 do poniedziałku 12 maja r. b.

TEATR CORSEO

Kościełna 8.

Zdemaskowany czyli walka o nagrodę

dramat detektyw w 6 częściach ze słynnym amerykańskim detektywem JOE JENKINS w roli głównej.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

BI-BA-BO

arcywesołe żarty—przyjmuje udział cały zespół. Pan Kowalski wypowie gawędy stożka Walentego.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

TYLKO 4 WYSTĘPY

K. ADWENTOWICZA
ze współdziałem J. NOSARZEWSKIEJ.

CENY MIEJSC od 8 do 20 kor.

BILETY NABYWAĆ MOŻNA u W-go GRODZICKIEGO.

W Piątek 16 Maja r. b.

Sąsiadka

T. Jaroszyńskiego.

Komedja w 3 aktach z repertuaru teatru „Rozmaitości” w Warszawie.

W sobotę 17 Maja r. b.

Napaść

(L'ASSANT).

Sztuta w 3 aktach H. Bernsztajna z repert. teatru „Polskiego” w Warszawie.

W niedzielę 18 Maja r. b.

sztuka w 3 aktach

To samo

L. Staffa

z repertuaru „Rozmaitości”.

W poniedziałek 19 Maja

Profesor Stolicyn

L. Andrejewa,

sztuka w 4 aktach.

2318—?

Restauracja Hotelu Rzymskiego

wydaje obiady à prix fixe: z 3-ch dań po koron 15 z 4-ch dań po koron 20.

Doborowe trio.

Z poważaniem ZARZĄD.

Towarzystwo Akcyjne

„L. J. BORKOWSKI”

ODDZIAŁ w RADOMIU

zawiadamia, że ANDRZEJ TULIK inkasent, z dniem dzisiejszym przestał pracować w naszej firmie, wobec czego wydane mu upoważnienie z dnia 25.IV za № 2146/1619 na inkasowanie przypadających nam należności jest nieważne. 2315—1

Wkrótce przybędzie osobiście

RITA SACCHETTO

wszechświatowej sławy tancerka klasyczna. 2310—1

Głos Włościanina.

Od p. Stanisława Kozery, włościanina z Młodocina, który był w Radomiu w dniu 1 maja, otrzymujemy poniższy artykuł, który, jak pisze autor miał zamiar wypowiedzieć jako mowę w dn. 3 maja, czego nie mógł z powodu choroby dokonać. Myśli w nim zawarte, myśli prostego włościanina są tak

zdrowe, trafne i jasne, że uważamy za b. pożądane podzielić się nimi z ogółem.

Po stukilkudziesięcioletniej niewoli dziś Polska obchodzi święto narodowe. W wolnej Polsce święto dzisiejsze powinno przepełnić radością każdego Polaka. Bo Polska z tego dziejowego kataklizmu wyszła cała i dziś jest wolna. Przetrwała Ojczyzna nasza wszystkie zakusy nieprzyjaciół. Polska wolna! i jej synowie po tylu latach katuszy i prześladowań są w niej wolnymi

obywatelami. Ale, o Boże, Polska wolna, a jej synowie nie czują się wszyscy wolni.

Będąc przypadkowo w Radomiu w dniu 1 maja miałem wrażenie, że jestem przez zawistny los zaginany w daleki, nieznany sobie kraj, gdzie ludzie, do których promyk kultury nie zdołał się przedrzeć, przepojeni żądzą krwi, wzajemnie się chcą mordować.

Ale nie, — ja byłem w Radomiu, na obchodzie święta 1 maja, święta pracy, święta robotnika. Kiedy tu ten robotnik wyjawiał swoje postulaty i dążenia. Na widok wystawionych sztandarów z napisami, żądającami bratniej krwi, własnym oczom nie chciałem wierzyć, aby to robotnik polski pragnął dobrobytu swego, skapanego w bratniej krwi, aby to robotnik polski tak chciał. Budować Polskę z wywieszonymi sztandarami, na których widnieje — precz z wojskiem, — precz z wojną, — precz z tem wszystkim, co polskie, co sercu każdego Polaka, kochającego Ojczyznę i braci swoich drogie. Święta, które Kościół św. ustanowił niepotrzebne, bo to są święta, jak się wyraził mówca Żorawski, narzucone przez biskupów i burżuazję.

Bracia robotnicy, my wieśniacy, — robotnicy na roli, którzy się także

musimy borykać z losem ciężkiego naszego zawodu, nie tak myśleliśmy o Was.

My widzieliśmy w Was braci swoich, którzy drogą ewolucyjną, drogą postępu dążą do dobrobytu, do szczęścia wszystkich warstw naszego narodu, w wolnej Polsce.

Bracia Polacy, my włościanie, chcemy, by Polska nie była matką dla jednych, a macochą dla drugich; my chcemy, aby ona była silną, aby ona była sprawiedliwą, aby w niej każdy obywatel czuł się jej wiernym synem i aby ona była matką dla wszystkich Polaków bez różnicy stanu. Lecz dążąc do tego potrzeba, aby pomiędzy nami panowała bratnia miłość, aby nam wreszcie „Słońca Wolności” nie zakryły niezgody klasowe, musimy stać ramie przy ramieniu, jak jeden mąż, trzymać się wiary ojców naszych, tej wiary, za którą oni krew przelewali. Gdy przy tej wierze silnie stać będziemy, gdy tę wiarę nietylko na ustach, ale w czynach i sercu okażemy, nie nas nie zegnje, nie złamie, bo z nami będzie Bóg, bo nam w mrokach żywota naszego przyświecać będzie jak jasna pochodnia, wiara nasza święta. Możemy iść śmiało z nadzieją w lepszą przyszłość, bo pewni, że nam Bóg pomoże. Ale do tego potrzebna nam miłość, której

jak gwiazdy przewodniej trzymać się musimy.

Ale gdzież ta miłość jest dzisiaj. Widzimy, jak obcy przybysze, a nawet i nasi bracia, którzy powrócili z obczyzny, a zakosztowali wolności bez Boga, tę „miłość“ pomiędzy nami szerzą; aż serce się wzdrzyga w każdym prawym Polaku na te ich posiewy, podburzające braci jednej matki, jednych przeciwników. Oni wiedzą, że w niezgodzie nasza słabość, im dobro Polski na sercu nie leży, im, międzynarodowym towarzyszom, na tem zależy, żeby w Polsce nie doszło do zgody, a wtedy na sposób Rosji zrobią z Polski żydowską-Palestynę.

I robotnik polski idzie w ślad za nimi — dla Ojczyzny wojsko niepotrzebne — precz z wojskiem. Ale dla przelewu krwi bratniej wykrzykuje — niech żyje armja rewolucyjna! Dalej wykrzykuje — precz z wojną — i bardzo słusznie, wojna niepotrzebna, ale cóż, kiedy proletarijat niemiecki wyciąga krwiożerczą paszczę po żywe ciało Polski. Robotnik polski woła — proletariusze wszystkich krajów łączcie się. Ale niemiecki robotnik tego nie powie, bo on ma co innego na myśli, on dąży do tego, żeby skorzystać z niezgody innych.

Bracia robotnicy! w tym dniu święta narodowego zwraca się do Was drobny rolnik, chłop polski, porzućcie zgubne hasła, przykłońcie rękę do pracy nad budową ojczyzny. Nie usiłujcie wprowadzać porządku jaki jest w Rosji, bo nas chłopów więcej w niej było i lepiej znamy ten raj rosyjski. Bracia, w Rosji powstał nie wolności człowiek, lecz wolności zwierzę, które skąpało się w bratniej krwi. Nie dla nas to wszystko, nam potrzeba, aby miłość i zgoda zajaśniała pomiędzy wszystkimi stanami. Wtedy zwyciężymy.

Ufajmy posłom naszym, bo oni bronią spraw naszych, oni nie zdradzą spraw sobie powierzonych, nie wydrze im nikt tego skarbu dusz polskich, za które lud polski konał pod batem żołdaków moskiewskich.

Wznoszę okrzyk za tych braci, którzy w czasie niewoli, za wolność krew przelewali — Cześć im!

Drugi okrzyk na cześć wolnej Ojczyzny!

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje chłop i robotnik polski!

Niech żyją wszystkie stany w Polsce!

Precz z wyzyskiem! precz z niewolnością! precz z paskarstwem!

Niech żyje zgoda!

Stanisław Kozera.

Młodocin, 4 maja 1919 r.

Wiece posła Gumowskiego.

Uchwała Przytyka.

My mieszkańcy okolicy Przytyka staliśmy już trzykrotnie sprawozdanie od naszego posła Stanisława Gumowskiego, który wyjaśnił nam, że stanowisko zajął w klubie posłów Ludowo-Narodowych, mówił nam o pracy tych posłów o Gdańsku, Pomorzu, ks. Poznańskim, Górnym Śląsku, Cieszyńskim, Spiżu, Orawie, Ostrowie i Galicji wschodniej, o kresach wschodnich, o silnej armji dla wypędzenia z polskiej ziemi wrogów, ostrzegał żebyśmy się wystrzegali przewrotowców i zachęcał do organizacji, żebyśmy się łączyli w jeden związek z posłami Ludowo-Narodowymi.

Zato uchwalamy wdzięczność naszemu posłowi i całemu klubowi Ludowo-Narodowemu i łączymy się z całym narodem w żądaniu, aby do państwa polskiego należały wszystkie ziemie polskie to jest: Królestwo, Gdańsk z Pomorzem,

Warmja, Mazury, Pruskie ks. Poznańskie, Górny Śląsk, Cieszyńskie, Spiż, Orawa i cała Galicja wschodnia, kresy wschodnie dokąd tylko ziemia polska i naród polski żyje, żeby wszystko do państwa polskiego należało.

Przytyk 16 kwietnia 1919 r.

Następuje 70 własnoręcznych podpisów, za niepiśmiennych z górą 300 podpisał się ks. J. Bidacsek.

Niniejszą kopję jako zgodną z oryginałem zaśwadcza proboszcz parafji Przytyk.

Przytyk, 3 maja 1919 r.

Ks. J. Bidacsek.

Wiece w Błotnicy.

Zebrani w dniu 27 kwietnia na wiecu sprawozdawczym w Błotnicy wyrażają posłowi Stanisławowi Gumowskiemu najzupełniejsze zaufanie i solidarność, w jego pracy według programu Związku Ludowo-Narodowego, zaznaczając zarazem, że żądają Polski jaknajpotężniejszej, aby do niej należał Gdańsk, Prusy Królewskie, Warmja, Kaszuby, Śląsk Górny i Cieszyński, Litwa, Białoruś, Galicja Wschodnia ze Lwowem, jednym słowem wszystkie ziemie w granicach dawnej Rzeczypospolitej. Zebrani proszą, aby poseł podał to do wiadomości w Warszawie, jak również na Kongres Paryski.

Własnoręcznych podpisów (60) sześćdziesiąt.

Jednocześnie niepiśmiennych zebranych było w liczbie siedmiuset, których nazwiska poszczególnie nie są wymienione, co własnoręcznie podpisem i pieczęcią stwierdza proboszcz parafji Błotnica podpisał ks. Józef Piątkowski.

Pieczęć parafjalna.

Wiece w Radzanowie.

Zebrani w dniu 23 kwietnia 1919 r. przedstawiciele gminy i okolicy Radzanowskiej na wiecu sprawozdawczym w Radzanowie wyrażają posłowi p. Stanisławowi Gumowskiemu najzupełniejsze zaufanie i solidarność w jego pracy według programu Związku Ludowo-Narodowego, zaznaczając zarazem, że żądają Polski jaknajpotężniejszej, aby do niej należał Gdańsk, Prusy Królewskie, Warmja, Kaszuby, Śląsk Górny i Cieszyński, Litwa, Białoruś, Galicja Wschodnia ze Lwowem, jednym słowem wszystkie ziemie w granicach dawnej Rzeczypospolitej. Zebrani proszą aby poseł podał to do wiadomości w Warszawie, jak również na Kongres Paryski.

Własnoręcznych podpisów pięćdziesiąt ośm.

Podpisał wójt gminy Radzanów

Wiśniewski.

Pieczęć Urzędu gminnego Radzanów.

Wiece w Potworowie.

Zebrani w dniu 26 kwietnia 1919 r. na wiecu sprawozdawczym w Potworowie wyrażają posłowi p. Stanisławowi Gumowskiemu najzupełniejsze zaufanie i solidarność w jego pracy według programu Związku Ludowo-Narodowego zaznaczając jednocześnie, że żądają Polski jaknajpotężniejszej, aby do niej należał Gdańsk, Prusy Królewskie, Warmja, Kaszuby, Śląsk Górny i Cieszyński, Litwa, Białoruś, Galicja Wschodnia ze Lwowem, jednym słowem wszystkie ziemie w granicach dawnej Rzeczypospolitej.

Zebrani proszą aby poseł p. Stanisław Gumowski podał to do wiadomości w Warszawie na posiedzeniu w Sejmie, jak również na Kongres Pokojowy w Paryżu.

Własnoręcznych podpisów sto dwa-nastu.

Własnoręczność wyżej położonych podpisów i za obecnych niepiśmiennych w liczbie około pięciuset na ich własną prośbę zaśwadcza

Wójt gminy Potworów Kopycki.

Pisarz gminy Wł. Marcinowski.

Pieczęć gm. Potworów.

„Robotnik” o Radomiu.

W Nr 178 „Robotnika” czytamy następujący opis 1-go i 3-go maja w Radomiu.

„Po ostatnich wyborach do Rady miejskiej stanowisko i wpływy nasze są ostatecznie ugruntowane i P. P. S. jest partją decydującą o życiu wewnętrznym Radomia. Porównanie świąt i pochodów w dniu 1-go i w dniu 3-go maja jest tego jawnym i dostatecznym dowodem. Oto w dniu 29-y kwietnia poza odezwami i ulotkami, przez Okręgowy i

Miejscowy Komitet wydanymi na murach miasta, ukazuje się odezwa prezydenta.”

„Odezwa ta wywarła wrażenie piorunujące i przeciętny mieszczuch czyta i nie wierzy swym oczom, a najwięcej rzuca gromów na frakcję naszą w Radzie miejskiej za powyższą uchwałę o uczczeniu święta robotniczego N. Z. R. mianujący się partją robotniczą”.

O godz. 10-ej pochód wyrusza z pod Sekretariatu P. P. S. „prowadzony przez działkę, niosącą czerwone chorągiewki i wieńce na groby poległych. W drodze spotykamy naszą rezerwę, która otąd stanowi czoło. Na Placu 3-go Maja przylągają się pod swymi sztandarami: Rada Delegatów Robotniczych, Rada Związków Zawodowych i Związek Zawodowy Radomia, Związek Zawodowy z Firleja, Partja komunistyczna, Bund i Poale Sjon. Pochód sześciotysięczny idzie przed Magistrat, nad którym powiewa czerwony sztandar”.

Po opisie przemówień tak kończy „Robotnik”:

„Imponującą liczebnością, organizacją i powagą pochód powraca przez całe miasto przy muzyce i śpiewie Marsyljanki i Czerwonego Sztandaru pod biuro P. P. S., gdzie przemową tow. Lubodzieckiego zostaje zakończony.

Projektowaną zabawę w ogrodzie i fantową loterię na dochód P. P. S. z powodu niepogody odroczone.

Miasto przybrane, sklepy zamknięte.

W sobotę w dniu 3-go robotnicy stanęli do pracy na znak protestu przeciw słynnej uchwale Sejmowej, odrzucając nagłość wniosku o świętowanie 1-go.

Pochód narodowy, ilościowo b. mały, widzimy tu jedynie szeregi szkół średnich, „urzędowy” udział biorący w obchodzie, pozatem garstka zjednoczonych Polek, księża, rabini, miejscowy nieliczny N. Z. R. i sfery urzędowe.

Porównanie tych 2-ech pochodów daje nam odzwierciedlenie nastroju Radomia”.

Opis ten trudno nawet nazwać niecisłym, jest on tak dalekim od rzeczywistości. Podaliśmy go, aby nasi czytelnicy, którzy patrzyli na 1-go i 3-go maja, mogli porównać jak dnie te wyglądały w rzeczywistości, a jak są przedstawione w opisie „Robotnika”, potem mogą sądzić ile warte są wogóle informacje tego pisma. Przemilczano tu zupełnie o terrorze, o rozpędzaniu szkół o petardach i t. p. w dniu 1-go maja, przyznano się tylko do braterstwa P. P. S. z Bundem, komunistami i t. p.

Falszem zaś jest twierdzenie, jakoby w dniu 3-go maja robotnicy na znak protestu stanęli do pracy, czy też jakoby pochód narodowy był mały. Wiedzą to najlepiej Radomianie, których kilka-nastu tysięcy brato w nim udział.

Nie przyjmowali zaś w nim udziału rabini, wogóle ani jednego żyda nie było w pochodzie narodowym, stanowili zaś oni największą grupę w socjalistycznym.

Czy nie wie też nie „Robotnik” o sadzeniu drzew wolności, a może byśmy się od niego mogli dowiedzieć kto je posadził. Może choć na tyle prawdziwomne będzie pismo Perłów i Diamandów.

Przypuszczamy, że nasi miejscowi socjaliści nie będą zadowoleni z opisu „Robotnika”, ale cóż musi on urabiać opinię i podtrzymywać ducha, pisze więc bzdury o Radomiu, którym wierzą n. p. w Kaliszu, tak jak u nas wierzą w to co według „Robotnika” działo się miało w Kaliszu, Częstochowie lub t. p.

Prowokacja niemiecka.

Dokument, którego treść, przytoczona przez posła Korfanteo na posiedzeniu sejmowym, wywołała powszechne oburzenie, przytacza „Gazeta Warszawska” w dosłownym tłumaczeniu, brzmi on jak następuje:

Ścisłe poufne

Tylko do użytku służbowego

Gł. Kwatera 15.3 1919

Do

Komendującego Generała VI korpusu, J. Ekscelencji barona von und zu Egloffstein Wrocław.

Odnosnie do kwestji polskiej (Górny Śląsk) ustalono po porozumieniu Rządu Rzeszy z Gł. Kwaterą następujące wytyczne:

Celem skutecznego wystąpienia prze-

ciw ruchowi powstańczemu Polaków bezwarunkowo koniecznym jest utrzymanie stanu oblężenia na G. Śląsku. Działalność polskiej Rady Ludowej należy trzymać pod surową kontrolą. Jako posterunki graniczne używać należy tylko ludzi pewnych, w żadnym razie nie Górnoślązaków. Podjęte ostatnio aresztowania okazały się w wielkiej części bezpodstawnymi. Ponieważ jednak stwierdzono, że uprawia się propagandę celem oderwania Górnego Śląska od Rzeszy, należy zwrócić uwagę wszystkich urzędników, by śledzili bacznie wszelkie podejrzenia żywioły wśród zamieszkałej ludności polskiej, jak wydawców gazet, redaktorów i polski personel biurowy. Osoby te należy ewentualnie trzymać pod dozorem policyjnym, a przy jakimkolwiek podejrzeniem zachowaniu natychmiast aresztować.

Jaknajsurowiej strzedz należy granicy, gdyż podług nadeszłych wiadomości na G. Śląsku uwijają się nawet polscy oficerowie, werbując ochotników do polskiego wojska, skupując broń i agituując nawet wśród wojsk, za pomocą pism ulotnych. Przeciw temu należy wystąpić bezwzględnie.

Z uwagi na polityczną sytuację Niemiec jest niestety rzeczą niemożliwą postępować z należytą energją, która bezwarunkowo byłaby tu na miejscu, aby jednak uchronić się od protestów lub ewentualnych kroków zagranicą, zaleca się prowokować nieznacznie Polaków nad granicą, by spowodować ich do wkroczenia na ziemię niemiecką. Byłoby dobrze wywołać na G. Śląsku zaburzenia ze strony polskiej (Putsch) a w tym względzie wpłynąć należy na prasę niemiecką, która przez tendencyjne podburzające artykuły może zrobić swoje. O wywołanych zaburzeniach należy natychmiast donieść do Gł. Kwatery, skąd wysłany zostanie do komisji rozejmowej odpowiedni raport.

Szef sztabu generalnego armji polowej

w r.

(podpis niewyraźny).

Komunikat sztabu polskiego.

Front galicyjski.

WARSZAWA, 7 maja. (PAT). Na froncie galicyjskim nieprzyjacieli zdołał zmocnić się na swoich nowych pozycjach. Ściągnąwszy znaczniejsze rezerwy na rozmaitych odcinkach frontu silnie atakował nasze linje. Na północnym odcinku Lwowa w ciągu nocy silny oddział ukraiński zaatakował Grzedokę oraz pozycje nasze na zachód od tej miejscowości, zmuszając, po zaciętej walce, naszą załogę do cofnięcia się. Po świetnie przeprowadzonym kontrataku, przy współdziałaniu artillerji lwowskiej, nadeszły nasze rezerwy i odzyskały z powrotem utracone pozycje. Na południe od Lwowa nieprzyjacieli zaatakował również nasze pozycje pod Pasiekami Zubrzyckimi i usadowił się w przednich ich częściach. Natychmiastowy kontratak wyparł go do pozycji wypadowych. Pod Chyrowem atakowali Ukraińcy nasze placówki, zostali jednakże odparci.

Front wołyński.

Skoncentrowawszy w rejonie Uhrynowa—Waręża bardzo znaczne siły, nieprzyjacieli zaatakował nasze linje obronne na północ od wsi Zabze, Oszczew i Dołhobyczów. Nasze bohaterskie oddziały odparły trzykrotnie zacięte ataki nieprzyjacielskie, lecz pod naporem parokrotnie przeważającego nieprzyjaciela zmuszone były do opuszczenia Zabża i Oszczewa. Zacięte walki są w toku.

Front litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

Wrażenie traktatu.

„Neue Freie Presse” donosi z Berlina:

Szczególnie ciężko odczuwają Niemcy straty, jakie ponieść mają na rzecz Polaków. Dzienniki niemieckie obliczają, że Prusy stracą dla Polski 50 tysięcy kilom. kwadr. ziemi i 3³/₄ miliona mieszkańców.

„Neues Wiener Journal” donosi z Berlina:

W kołach politycznych obiega wiadomość, że bardzo prawdopodobnem jest ustąpienie rządu Scheidemanna.

Budapeszt zajęty.

BRUKSELA 9 maja. PAT). Radiotelegram st. pozn. Prasa francuska podaje telegram z Berlina że armia rumuńska zajęła Budapeszt.

Paderewski świadkiem wręczenia traktatu.

WIEDEN (PAT). B. Koresp. donosi z Paryża: Na wczorajszym posiedzeniu, na którym wręczono warunki pokojowe delegatom niemieckim, był także obecny prezydent polskich ministrów Paderewski.

STYPENDJUM.

Celem uporządkowania fundacji stypendjalnej im. Ambrożego Majewskiego. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wzywa senjora funduszu stypendjalnego z zapisu Ambrożego Starzy v. Starykoń de Maje Majewskiego, względnie osobę upoważnioną do zajęcia tego stanowiska, którą według testamentu może być Feliks Majewski i jego następca w prostej linii, do złożenia w Ministerstwie (Bagatela 12 Wydział Prawny) w ciągu 2 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, dowód stwierdzający rzeczony prawa oraz podań o zatwierdzenie w charakterze senjora wspomnianego funduszu. Jednocześnie Ministerstwo wzywa stypendystę tego funduszu, któryby się uważał za uprawnionego do pobierania stypendjum obecnie, do złożenia dowodów, stwierdzających jego prawo, osoby zaś, któreby chciały ubiegać się o przyznanie im tego stypendjum, do złożenia stosownych podań, do których winny być załączone: 1) dowody pokrewieństwa z rodziną Majewskich, o ile potent z tego tytułu pragnie otrzymać stypendjum, 2) dowody o uczęszczaniu do szkoły i o postępach w nauce i 3) dowody stwierdzające niezamożność potenty. Poza tem Ministerstwo zaznacza, że na stypendjum to ma być obracany dochód od sumy 3.000 rb., stanowiącej rzeczony fundusz.

Po upływie wspomnianych dwóch miesięcy, o ile nikt swoich praw na senjora funduszu nie zgłosi, Ministerstwo, stosownie do art. 17 Dekretu o fundacjach, samo statut wspomnianej fundacji przepisze i na podstawie tego statutu rzezonem stypendjum rozporządzi.

Zajęcie w szkole realnej miejskiej.

Otrzymujemy następujące pismo: W dniu 1-ym maja o godz. 8 rano, w chwili rozpoczęcia lekcji, weszło do szkoły 3 młodych ludzi z czerwonymi opaskami, żądając przerwania nauki. Dyrektor odpowiedział, że szkoła świętować nie będzie, gdyż nie było rozporządzenia z Ministerstwa Oświaty. Przybyli chcieli siłą wejść do klas i wydać rozkaz świętowania, do czego jednak dyrektor z jednym z nauczycieli nie dopuścił. O godz. 9 min. 30 podczas lekcji rzucono pod murem szkolnym jakiś przedmiot, któryby wybuchł, którego skutkiem byłoby wyłączenie kilku z nich z sali.

O godz. 9 min. 50 podczas przerwy między lekcjami, kiedy w pokoju nauczycielskim byli zgromadzeni nauczyciele, przyszło 6 młodych ludzi z czerwonymi emblematami i oświadczyli, że przychodzą od rezerwy milicji ludowej i kategorycznie żądają w imieniu partii socjalistycznej przerwania lekcji. Dyrektor zapytał o legitymację—na to brzmiała odpowiedź, że opaska jest legitymacją. Wtedy poproszono o zakomunikowanie nazwisk i adresów;—jeden z przybyłych, który zdawał się być na czele, bo sam jeden przemawiał, podał swoje nazwisko ale bez adresu, a towarzyszącym swoim nie pozwolił wyjawiać nazwisk. Wreszcie wyszli, głośnie, że to stanowisko nauczycieli pociągają za sobą nieobliczalne następstwa. Po tem zajęciu nauczyciele, biorąc pod uwagę, że po jednym wybuchu może nastąpić drugi gorszy w następstwie i narazić na niebezpieczeństwo życie uczniów—postano-

wili lekcje przerwać. Podobne zajścia miały miejsce i w innych szkołach.

PROTEST:

Niżej podpisani przełożeni i członkowie rad pedagogicznych szkół średnich protestujemy przeciw podobnym gwałtom, podkreślając, że szkoła polska jako narodowa, może być podległa tylko swemu prawowitemu rządowi: Dyrektor Szkoły Realnej P. Jarzyński, za Radę Pedagogiczną J. Vorbrodt, Dyrektor Gim. Filologicz. S. Egiejman, za Radę Pedagogiczną A. Kasprzycki, Przełożona Gim. żeńskiego M. Papińska, za Radę Pedagogiczną Z. Węgleńska, Przełożona VIII klasowej Szkoły M. Gajl, za Radę Pedag. H. Tochtermann, Przełoż. Semin. naucz. żeńsk. S. Wroncka, Przełoż. Szkoły Przygot. F. Niwińska, za Radę Pedag. K. Auksztalniński.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dzień: Dominika, Mamerta B. W. Jutro: Pankracego, Nereusza. Wschód słońca o godzinie 4.22, zachód o godzinie 7.32.

Radom, 10 maja.

Jutro d. 11 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu) 100 marek, koronowe, rublowe za 97,64 500 " " " za 488,20 1000 " " " za 976,39 5000 " " " za 4882,64 10000 " " " za 9765,28

W niedzielę, dnia 11 b. m. o godzinie 5 po połud. w sali Polskich Zw. Zawodowych (Lubelska 36) p. poseł Wł. Strzembalski czy relację z prac w sejmie oraz udzieli cennych i ciekawych wiadomości z wycieczki do Poznańskiego. Pożądaniem jest aby członkowie stawili się licznie.

Szczegóły Zjazdu Zjed. Polek. Wobec zainteresowania jakie obudził Zjazd Delegatów Zamiejscowych Kół Zjed. Pol. w dniu 11 maja spieszmy zawiadomić te członkinie, że punkt zborny oznaczony w kościele Bernardynów na Mszy św. ks. Seisakaj o godzinie 10 zrana. Bezpośrednio po nabożeństwie zebranie odbywać się będzie w sali teatru „Corso“ przy ulicy Kościelnej. Po przerwie obiadowej dalszy ciąg zebrania o 4 w Klubie Nar. Zw. Rob. Lubelska 36.

Skrócenie adresu. Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje do powszechnej wiadomości, że przyjęło skrócony adres telegraficzny: Minwew.

Nareszcie wiosna! Słyszysz się z ust każdego. Bo też wiosna tegoroczna zapisze się w naszej pamięci jako nieprzerwane pasmo chłodu, deszczu i zimna i opalania pieców w... maju.

Koło Esperantystów. Organizuje się obecnie w Radomiu Stowarzyszenie zwolenników języka międzynarodowego „Esperanto“. Przed trzema tygodniami oddano do zatwierdzenia Władz statut, który został przesłany do Ministerjum Oświaty. Obecnie są prowadzone kursa języka oraz przyjmowane zapisy na nowy komplet, rozpoczynający się w czerwcu r. b. Kurs trwa 3 miesiące. Lekcje odbywają w lokalu przy ulicy Marjańskiej 4, I piętro. Zapisy przyjmuje się codziennie od 6—7 po poł.

Rita Sacchetto w Radomiu. Jedną z najsłynniejszych współczesnych tancerek klasycznych p.ni Rita Sacchetto, która występami swoimi w liryczno-dramatycznych poematach choreograficznych wywołuje podziw i entuzjazm ze strony krytyki i publiczności w całym świecie cywilizowanym, — wystąpi jednorazowo w naszym mieście (d. 17-go b. m. w sali po-Pijarskiej (b. Gimn. Męskie). Będzie to istotnie uczta artystyczna w wielkim stylu dla wszystkich tych, którzy w wolnych od trosk chwilach żądni są podniosłych wrażeń artystycznych. Bilety już nabywać można u J. Golmera, Lubelska 33.

Mąka pszenna amerykańska na miesiąc maj jest wydawana zamiast chleba tymczasowo na pierwsze cztery kupony, noszące datę 3, 6, 9 i 12 maja,

po 1 i pół funta na kupon w cenie 1 kor. 70 hal. na funt, oraz sól na kupony solne kwietniowe, po 1 funcie na kupon, w cenie 60 halery za funt.

Występy Adwentowicza w Radomiu. Świetny ten artysta, którego Radom miał sposobność niejednokrotnie podziwiać, zjeżdża do Radomia na cztery gościnne występy ze współudziałem J. Nosarzewskiej. Pierwszy występ odbędzie się w piątek 16 b. m., na który daną będzie komedia T. Jaroszyńskiego w 3-ach aktach p. t. „Sąsiadka“.

Stan chorych ostro-zakaźnych w Radomiu przedstawia się za m. kwiecień jak następuje:

Na tyfus plamisty chorych 154 osób, na tyfus brzuszny 15, zrobiono dezynfekcji 137, odwołano osób 155.

Chorych na dyzenterję, odrę, szkarlatynę lub t. p. chorób zakaźnych nie zanotowano.

Wymagający nieboszczyk. W jednym z pism warszawskich znajdujemy następujące ogłoszenie: „Szukam grobu murowanego, lub nie; miejsce suche, słoneczne“.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“

Na wpisy w seminarjum żeńskim. Właściciele restauracji Hotelu Rzymskiego składają kor. 100 otrzymane od Komitetu urządzającego „Święcone“.

Na Skarb Narodowy. Od żołnierzy Baonu Radomskiego 6 p.p. Logjonów kor. 761.

Samuel Adler kor. 60 jako otrzymane honorarium za cztery posiedzenia w sądzie apelacyjnym.

Na Czerwony Krzyż. Samuel Adler kor. 1.000.

Na głodnych m. Lwowa. J. Więckowski kor. 100.

Bezimiennie kor. 10.

Składnice budulcowe.

Rada ministrów uchwaliła asyguować 10 milionów marek na organizację państwowych składnic materiałów budowlanych, które będą otwierane w okolicach zniszczonych wskutek działań wojennych i będą zaopatrywane w najniezbędniejsze materiały (wapno, suche i lasowane, cement, drzewo, dachówka, cegła, szkło i t. p.) oraz w gotowe części domów, jak: okna, drzwi a nawet w najniezbędniejsze części urządzeń mieszkaniowych. Plan ten na pierwszorzędne znaczenie dla prowincji, pozbawionej poważniejszych handli materiałów budowlanych, zależnej od operacji drobnych handlarzy i spekulantów, pobierających wysokie ceny za najniższe towary. Ten stan rzeczy wyrzucił niemieccy okupanci i widząc korzystną koniunkturę, założyli w niektórych miejscowościach kraju składnice materiałów budowlanych. Kudosz zaopatrywała się w tych składkach chętnie i zapewne korzystał będzie również z rządu polski. Sma 10 mil. mk. wyasygnowana na założenie składnic będzie obrócona na zapalenie ich towarem, wytwarzanym w egielnach, tartakach i t. p. zakładach przemysłowych, które dziś stoją beczynnie wskutek braku zamówień. W ten sposób założenie składnic wpłynie bezpośrednio na uruchomienie przemysłu.

Pamiętajmy o Lwowie.

Rozporządzenie.

Z uwagi na nagłą potrzebę uzupełnienia ekwipunku oddziałów wojska, czynnych w obronie granic Ojczyzny i konieczności doraźnego zadośćuczynienia tej potrzebie, zarządzam co następuje:

§ 1. „Wszystkie osoby prywatne, fizyczne i prawne, posiadające plecaki, chlebaki, worki turystyczne, brezent z płótna żaglowego oraz wyroby z tych materiałów, wzywa się w przeciągu dni 7-miu od daty ogłoszenia niniejszego złożyć Ministerstwu Spraw Wojskowych, lub najbliższemu Dowódcy okręgu generalnego deklarację ze wskazaniem rodzaju, ilości i gatunku tych przedmiotów oraz miejsca, gdzie się takowe znajdują.“

§ 2. Te same osoby obowiązane są na każde żądanie odnośnej władzy wojskowej niezwłocznie odstąpić na rzecz wojskową, względnie dostarczyć na wskazane miejsce posiadane przez nie przedmioty, wymienione w § 1 za opłatą, jaka będzie urzędowo ustalona przez Departament Gospodarczy Ministerstwa Spraw Wojskowych, względnie przez intendentów okręgów generalnych.

§ 3. Wszystkie urzędy i organy władzy państwowej i komunalnej, związki zawodowe, stowarzyszenia i organizacje mają niezwłocznie Ministerstwu Spraw Wojskowych względnie Dowództwom okręgów generalnych dostarczyć wszelkich danych i informacji co do znajdujących się w ręku osób prywatnych przedmiotów, w § 1, wyszczególnionych.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie od daty ogłoszenia.

Minister Spraw Wojskowych
J. Leśniewski
generał porucznik.

Podpisujemy

Pożyczkę Państwową.

Książki o Kościuszcze

Przedśmiertna męczarnia Kościuszki i żal pozgonny narodu nap. Tadeusz Korzon 25 f. W stuletnią rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki Obrońcy ludu polskiego nap. Łapiński 30 fen.

Tadeusz Kościuszko—Człowiek i czyn — Bronisław Knosha Mk. 3.

O Naczelniku Kościuszcze—nap. Kasper Wojnar 80 fen.

Tadeusz Kościuszko—Wódz Narodu — odczyt skreślił Adam Sapadkowski 50 fen.

Naczelnik pamiętka setnej rocznicy śmierci Kościuszki nap. Edmund Jezierski Mk. 1.

Za co powinniśmy Kochać Kościuszkę? nap. Henryk Mościcki 30 fen.

Znaczenie Tadeusza Kościuszki w dziejach Polskich opr. Władysław Smoleński 25 fen.

O Naczelniku Kościuszcze o polskim chłopie opr. Wł. Przerwa—Termajor Mr. 1.

O Naczelniku Kościuszcze odczyt A. Czerwńska 40 fen.

Tadeusz Kościuszko — nap. A. Chołoniewski Kor. 2.

poleca księgarnia

Edward Suchański, Radom.

Loterja klejnotów

2312—1

pod przewodnictwem prezydentowej H. PADEREWSKIEJ.

ZA DWIE MARKI

wygrać można: perły, brylanty, rubiny, szafiry, cenne klejnoty ze złota i kamieni, srebra stołowe, dzieła sztuki i t. d.

WYSTAWA FANTÓW w hotelu Europejskim otwarta codziennie od g. 10 rano (do 7 w. Wejście bezpłatnie. Sprzedaż biletów w biurze loterii Mazowieckiej 5 lokal T wa Przeciwgruzliczego), na wystawie, na pocztę, w bankach, w księgarniach i w obelw sklepach. Klejnoty na loterię, urządzone dla ulżenia doli mieszkańców, krosów naszych i wojska, walczącego o całość ziem polskich, przyjmowane są na wystawie, oraz w firmie J. Wapińskiego, (Krakowskie-Przedmieście 19).

Na wystawie w hotelu Europejskim przyjmowane są również dary dla Wilna w postaci żywności i nasion, o które komitet gorąco uprasza. Na prowincję bilety loteryjne po 2 mk., po otrzymaniu należności, wysłał biuro: Warszawa Mazowiecka 5.

Sprzedaż biletów załatwia również Polskie Biuro Reklamy Prasowej, Warszawa Jasna 10.

Kino-Teatr

ODEON

Lubelska 15.

Od Piątku dnia 9 Maja 1919 roku.

Na scenie:

Pod dyрекcją J. KINTZLA.

Z udziałem: pierwszy występ WACŁAWA JANOTY

pp. M. Dolińskiej, Z. Tokarskiej, L. Walkowskiej, Z. Gozdawa-Drwęskiego Duet Kilińskich.

Na ekranie:

Niewolnicze Wieży

dramat w 4-ch częściach na tle hipnotyzmu. Koncertowy tercet pod kurenkiem J. BIELSKIEGO.

PASTA CZARNY LEW
LION-NOIR.

Znana pasta do obuwia „CZARNY LEW” (Lion-
Noir) zjawia się na rynku.

Właściwość tej pasty:
Konservuje skórę, nadaje jej wydatny po-
łysk, czyni skórę nieprzemakalną i miękką.
Pasta „CZARNY LEW”, dzięki jej obfitości far-
by i tłuszczu czyszczy i czerni obuwie nawet
z najgorszej skóry. Żądać wszędzie.
Reprezentant: SKŁAD FARB
„RIPOLIN” Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83.

FARBA „PALATYN”

Farby do farbowania materiałów wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i innych
Laboratorium Chemiczno-Farbiarskiego L. Doroszowa w Łodzi.

Wylączne przedstawicielstwo na Królestwo Polskie i Galicję

J. BRYKMANA Radom. 2252-8

Polska Centrala Handlowa

poleca następujące towary:

Materiały włókniste: płótna na bieliznę i płócienka kolorowe, bar-
chany białe i kolorowe, trykot na bieliznę, dreluchy na materace, wełny na suknie
i bluzki w różnych kolorach, szewioty na kostjomy, alpaki i krepy żałobne, sa-
modziały, materiały na palta damskie, caji na ubrania męskie, korty na spodnie-
kamgarny na ubrania, kastory, syberyjny i walury na palta.

Gotowe ubrania: spódnice kortowe, żakiety włóczkowe, fartuchy, spod-
nie cagowe i kortowe, marynarki kortowe na wacie, czapki maciejówki granato-
we, pończochy ciepłe i letwie bawełniane, pończochy jedwabne, skarpetki baweł-
niane i wełniane, rękawiczki damskie, sznurowadła czarne i kolorowe.

Norymberszczyna: nici, igły, szpilki, guziki z masy perłowej, guziki
rogowe w różnych wielkościach, guziki niciane do bielizny.

Skóry wygarbowane na obuwie oraz gotowe obuwie:
Męskie damskie dziecięce. 1813-

Sprzedaż hurtowa w Radomiu, Plac 3 Maja № 1.

Sprzedaż detaliczna w Składnicach P. C. H.: w Warszawie, Radomiu,
Kielcach, Lublinie, Łomży, Piotrkowie, Siedlach i Płocku.

Okręgowy Urząd Górniczy poszukuje kancelisty-sekretarza

z wprawnym i ładnym charakterem pisma, inteligentnego, dla natychmiastowych
zajęć w Urzędzie w Radomiu w godzinach biurowych. Znajomość pisma na ma-
szynie pożądana. Oferty, własnoręcznie napisane, z podaniem kwalifikacji i do-
tychczasowej działalności, odpisem posiadanych świadectw lub powołaniem się na
poważne referencje i wskazaniem adresu, zgłaszać do Hrtelu Rzymskiego, poko-
ju № 12. 2317-2

Choroby płucne są uleczalne.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że jedynie „FAGO-
SOL” leczy radykalnie choroby płucne. „FAGOSOL” zalecany wskutek
tego przez powagi lekarskie leczy szybko Bronchit, Gruzlicę, Kaszel, Astmę,
i Koklusz. Sposób użycia przy każdym flaconie. Dostać można w aptekach
i składach aptecznych. 2298-3

Szczury i myszy

KAPS

radikalnie wytopić można tylko środkiem „KAPS”.
Preparat „KAPS” ze względu na swe wybitne własno-
ści i uznanie wielu powag naukowych, znalazł szerokie zastosowanie, w każdym
gospodarstwie domowym, handlu, przemyśle, leśnictwie, ogrodnictwie, koope-
ratywach, składach żywnościowych i t. d. Na żądanie prospektu bezpłatnie.
Sprzedaż preparatu „KAPS” we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Wyłączna sprzedaż prepa-
ratu „KAPS” w firmie R. SEIDENGART w Łodzi, Piotrkowska 44.

Radomska Fabryka smarów „STEMAR”

POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.

Smary do osi, trybów, lin stalowych i konopnych.
Tłuszcz „Taveta” i t. p.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszłom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli „GRANULKI RUSSYANA”

(Granules sulphuris aurati benzoicati)

1976-

wyrobu
labor. farmac. „Ap. Kowalski” w Warszawie.

Cena pudełka Mk. 5.—Sprzedaż w aptek. i skł. apt. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

KRYNICA „JAGIELLONKA”

::: i dépendance „GRUNWALD” :::

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT

D. rowej JANOWEJ FRĄCZKIEWICZOWEJ

OTWARTY OD 15 MAJA.

2208-4

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży Władysława Karczewskiego

w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprze-
daży biżuterję, garderobę, meble oraz
wszelkie przedmioty domowego użytku.

Ma do sprzedania i dzierżawy
majątki i domy. Poszukuje do kupna
różnych posiadłości miejskich i ziemskich
na miejscu i na prowincji, jako też inte-
resów handlowych i przemysłowych.

Okazyjnie sprzedaje się garnitur me-
bli miękkich kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele
i stół.

Pracownia obuwia damskiego, męskiego
i dziecięcego

Heleny Kaszewskiej

w Radomiu, ul. Wysoka № 37 (I piętro)

przyjmuje wszelkie obstarunki z własnych i po-
wierzonych materiałów, oraz reperacje. Robi
prędko, tanio i dobrze. 2029-8

Każdy przyznać musi że

TAPETY

są najpiękniejszą ozdobą mieszkań
i takowe

W WIELKIM WYBORZE

dostać można po cenach niskich

u Sz. SZTEJNMANA

w Radomiu, ul. Lubelska 21.

Próby tapet wysyła się bezpłatnie.
2150-20.

Kaszel, chrypka, duszność



usuwać „Pastylki Belgijskie”
z marką „Kogut” (brajowe
Valda). Żądać w aptekach,
składach aptecznych „Pasty-
lek Belgijskich” z marką „Ko-
gut”. 2260-40

SZCZOTKI, PENDZLE I MIOTŁY

szczotki do szurowania—dla połysku do
sukien—błota—do smarowania—do wło-
sów—do zębów, zmiotki, miotły, szczot-
ki do prochu, tylko pierwszej jakości
dostarczają odwrotnie w każdej ilości
także wagonami, do każdej miejscowości

PONCZA i S-ka, w Białej-Bielsko

Próbna wysyłka za poprzednim nade-
śnięciem kor. 150—przekazem. 2283-3

Zginał Chart,

dnia 7 maja, biały w złote łaty
z włosiem krótkim, wabi się „Rex”.

Łaskawy znalazca zechce odprowa-
dzić pod Adresem: Nowa-Karczma
№ 1 za wynagrodzeniem. 2221-

Do sprzedania.

następujące maszyny. 2 motory naftowo-ropowe,
2 tokarnie i duża, 1 bormaszyna duża, 1 Ho-
biarńia, 1 sztanca i aparat do spajania żelaza
karbidem, 2 gwintownice do rur, 1 imadło do
rur, 1 wentylator, 2 małe transmisyjne 45 mili-
metrów i różne drobne narzędzia. Wiadomość
Jedrzejów, Kłasztorna 17 W. CZEKAY.

2319-2

Ból głowy i migrena

radikalnie leczy ogólnie znane
proszki „MIGRENO-NEVROSIN”
z „kogutkiem”. Apteki i skład apteczne.
„Migreno-Nervosin” w opakowaniach falsyfikaty!!

Największy wybór

Kozek

Unywalni

Kas ogniotrwałych

Kascelek

Przyborów myśliwskich

Naczyn kuchennych

Szkl stołowego

Lamp

Poreclany

Wienców

i Trumien

1942-

A. Małecki

Radom, ul. Lubelska № 31.

Ogłoszenie.

Joskowi Rajbonbachowi w marcu 1919 r.
skradziono cztery (4) weksle po 250 rub
każdy, wystawione przez Moska Chaima
Hochberga w roku 1914. Ostrzega się
przed nabyciem takowych weksli.

Białobrzegi 28 Kwietnia 1919 roku.
2286-3

Pomocnik introligatora

potrzebny do fabryki gilz do papie-
rosów. Zgłaszać się: Spacerowa 5,
fabryka gilz. 2305-3

Dr. KRZYSZTOF MISSONA

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych
ordynuje od 2 popołudniu.
KRAKÓW, Pijarska 19, I. p. (obok bramy
Florjańskiej. 2163-5

Okullista Chirurg Dr. BIRNBAUM

b. asyst. ocznej klin. uniw. w Lipsku.
LUBLIN, ul. Radziwiłłowska 3, od 3-5.
2122-13.

DROBNE OGŁOSZENIA

Skromny pokój z całodziennym utrzymaniem
poszukuje od 1 Czerwca r. b. dro-
gista, pracujący w Składzie Aptecznym F. Ła-
godzińskiego w Radomiu. Oferty uprasza się
składać w składzie. 2300-3

Zgubione pozwolenie na broń wydane w Ra-
domiu na imię Stanisława Wlazły
uprasza się zwrócić do stróża ul. Skaryszewska
№ 53. 2313-3

Zgubione książeczkę rachunkową zawierającą
kwity z Wydz. Apropowizacyjnego na
nazwisko Pesy Szwareberg, oraz z 9 bonów
mącznych mączowych. Znalazcę uprasza się
o odniesienie. Długa 3 Szwareberg. 2320-1

Dom do sprzedania ul. Skaryszewska № 43.
2314-1

Wszędzie poszukiwani stali ajenci, korespon-
denci na % i prowizję. Zgło-
szenia: Biuro Handlowo Komisowe i Informa-
cyjne, Adam Szklński, Lublin, ul. Szopena
№ 18, Skrzynka pocztowa № 70. 2204-2

Przepisywanie i nauka na maszynach, na pa-
ru systemach Skaryszewska 17.
2049-



Choroby. Zoladka, KI-
szek, obstru-
kcje i cegz
„Szwajcarskie gorzkie ziolo D-ra
Banera”. Żądać w aptekach,
składach aptecznych. 2269-19